

Z Opoczna lider, z podziemia na górę idę  
Zrodziła mnie ziomek ziemia, gdzie każdy klepie tą bidę  
Co drugi typek to diler, każdy chcę sprawdzić swą siłę  
Od dziecka chcieli tu do mnie ziom strzelać, więc dajcie mi papamobile  
Wpadam tu tylko na chwilę, od kiedy tata nie żyje  
Moja nie była udana, więc się zastanawiam, czy sam mam zakładać rodzinę  
Słyszałem kpinę i drwinę, widziałem w oczach niewiarę  
Robiłem co niezrozumiałe, kumali mnie tylko ziomale  
Wspominam stare chwile, choć czasem robię tak dalej  
Oglądam sobie Warszawę, kiedy do studia jadę  
Na czerwonym świetle staję, widzę po prawej Mirowską halę  
Pamiętam jak spierdalałem przed ochroniarzem, no bo ukradłem stąd szamę  
Jeśli jesteś liderem, życie to podróż w nieznane  
Kiedyś byłem zerem, dlatego zarobiłem grubą mamonę  
Na swoim statku sterem, kapitanem, nawigatorem (nawigatorem)  
Szukasz pomocy? Znasz mą banderę, chętnie cię z bagna zabiorę

Lider, lider  
Zawsze na przodzie idę  
Wzrok na sobie widzę  
Ludzi, grupie schodzą niżej  
Kurtki, kolor żółty, lider  
Nie ukradną mej stylówki, lider  
Lider, lider  
Zawsze na przodzie idę  
Wzrok na sobie widzę  
Ludzi, grupie schodzą niżej  
Kurtki, kolor żółty, lider  
Nie ukradną mej stylówki, lider

Nie od dziś w oczach mamy jak lider  
Chociaż poranek zniszczony mam, sama już mnie nie poznaje, jak stary wciąż p  
ije  
Nie wychodzę od Żaby przez tydzień, coś nabij i tyle  
Większość ćpa nie zmieni się, ja w sypialni robię rap, ona bellydance  
I co drugi młody kradł u nas delikwent, namawiałem ich na rap ale mieli g  
dzi  
eś  
Nie leciałem nigdy na siano, by wszyscy na starość byli obok a nie w trumnie  
Pakujemy ryju w bonio już połówkę, "dobziludzie" mamy logo na koszulce  
Od dzieciaka nie bałem publiki się, miałem podejście jak hipis, wiesz?  
Od taniego skuna mam zryty łeb, kradło z Empików się płyty też  
Nie raz odjechałem tarło, inni tłumaczyli, a do gnoja nie dotarło  
Inni nie wierzyli, ale to ja robię banknot  
Ta sama bajera na salonach i pod klatką, widzisz?

Lider, lider  
Zawsze na przodzie idę  
Wzrok na sobie widzę  
Ludzi, grupie schodzą niżej  
Kurtki, kolor żółty, lider  
Nie ukradną mej stylówki, lider  
Lider, lider  
Zawsze na przodzie idę  
Wzrok na sobie widzę  
Ludzi, grupie schodzą niżej  
Kurtki, kolor żółty, lider  
Nie ukradną mej stylówki, lider